

Prof. dr hab. Maria Ledzińska
Uniwersytet Warszawski
Wydział Psychologii

Recenzja pracy doktorskiej Pani magister Alicji Czyrskiej pt. „Umysł wielozadaniowy. Potrzeba domknięcia poznawczego a wytwarzanie dywergencyjne i styl myślenia w warunkach wielozadaniowości”

Recenzowana praca mieści się w jednym z głównych nurtów psychologii różnic indywidualnych, z mocnymi odniesieniami do psychologii poznawczej. Wybór tematu i sposób jego ujęcia odzwierciedla główne tendencje we współczesnej psychologii. Stanowią je: empiria jako sposób dochodzenia do stwierdzeń, interdyscyplinarność studiów przy jednoczesnej specjalizacji na każdym etapie postępowania badawczego.

Ocenę tezy poprzedzam ogólnymi uwagami odnoszącymi się do wybranego tematu. Odczytuję główny zamiar Autorki jako próbę całościowego ujęcia podmiotowych i sytuacyjnych wyznaczników wytwarzania dywergencyjnego, z uwzględnieniem ich interakcji. Wybór korelatów z akcentem na poznanie ich wzajemnego znaczenia w procesie twórczym oceniam jako pewne novum. Dywergencyjność jest badana od lat, co dokumentuje m.in. bogata literatura. Stałe zainteresowanie zjawiskiem ma w moim przekonaniu podwójne uzasadnienie. Pierwszym pozostaje troska o dostrzeżenie, rozwijanie oraz wykorzystanie ludzkiego potencjału, drugim praktyczne znaczenie nowości i oryginalności rozwiązań (zastosowań). Jest ono szczególnie wysoko cenione we współczesnym świecie promującym innowacyjność, efektywność działania oraz możliwość aplikacji rezultatów naukowych badań. Te ostatnie wymagają każdorazowo zawężenia zgłębianej problematyki. Pani magister Alicja Czyrska zainteresowała się funkcjonowaniem człowieka, próbując poznać specyfikę funkcjonowania poznawczego na trzech wymiarach, tj. przez pryzmat potrzeby poznawczego domknięcia, stylu myślenia i dywergencyjności, ujmowanych w warunkach aktywności jedno- i wielozadaniowej. Już sam rejestr wymienionych zmiennych pokazuje złożoność tematu i to zarówno na poziomie analiz teoretycznych, jak i empirycznych (o tych ostatnich piszę w dalszej części recenzji).

Jednym z kluczowych terminów wyeksponowanych w tytule pracy pozostaje *wielozadaniowość*, wymieniona dwukrotnie, w pierwszej kolejności jako „*umysł wielozadaniowy*”, a następnie „*warunki wielozadaniowości*”. Zainteresowana od lat problematyką wielozadaniowości – ujmowaną z podwójnej perspektywy – badaczka przemian ogólnoswiatowych oraz uwarunkowań efektywności uczenia się i nauczania – zwracam uwagę na jeszcze inny sposób spostrzegania wielozadaniowości. Pozostaje nim dla wielu współczesnych styl życia dyktowany kulturą (technopolu), rozumianą jako dominujący sposób myślenia i zachowania. Do myśli tej wracam w końcowej części recenzji, odnosząc się do jednego z głównych wyników Doktorantki i sposobu jego komentowania.

Celem poszukiwań Pani magister Alicji Czyrskiej było poznanie wpływu jedno- versus wielozadaniowości i sytuacyjnego podwyższenia versus obniżenia potrzeby poznawczego domknięcia na poziom wytwarzania dywergencyjnego (płynność, oryginalność myślenia) i styl myślenia (ujmowany na wymiarze racjonalny versus intuicyjny), w zależności od dyspozycyjnej potrzeby poznawczego domknięcia. W oparciu o przegląd literatury Doktorantka sformułowała przypuszczenie, że oddziaływanie (manipulacja) sytuacyjnie obniżające potrzebę domknięcia oraz wielozadaniowość, zwiększają poznawcze otwarcie, uruchamiają wielokierunkowe myślenie i poszerzają zakres przetwarzania. Zmiany te mogą prowadzić do rozwoju intuicji twórczej i zwiększać efektywność wytwarzania dywergencyjnego. Odwrotnie działa manipulacja nasilająca sytuacyjnie potrzebę domknięcia, podobnie jak jednozadaniowość, aktywizująca mocniej myślenie jednokierunkowe. Prowadzi to do zmniejszenia poznawczego otwarcia.

Sprawdzeniu przewidywań posłużyły dwa badania; jedno eksperymentalne z udziałem ponad dwustu osób służyło weryfikacji hipotez. W drugim, psychometrycznym uczestniczyło ponad stu respondentów, a zastosowany pomiar miał na celu ocenę rzetelności miar wytwarzania dywergencyjnego. Zastosowaną manipulację eksperymentalną warunkami pracy oraz sytuacyjnym natężeniem potrzeby domknięcia oceniam jako trafną, oryginalną, wreszcie – pracochłonną. Z kolei zadanie dywergencyjne nawiązywało pomysłem do tych wykorzystywanych we wcześniejszych postępowaniach opisanych w literaturze przedmiotu. Dobrze też

dobrano narzędzia kwestionariuszowe umożliwiające diagnozę potrzeby domknięcia i stylu poznawczego (wymiar racjonalności – intuicyjności).

Na podstawie wielu wyczerpujących, szczegółowych, systematycznie zaprezentowanych analiz weryfikujących każdą z sześciu hipotez, Autorka sformułowała szereg stwierdzeń. Za najważniejsze uznaję to informujące, że wielozadaniowość - w porównaniu z jednozadaniowością - mocniej stymulowała wytwarzanie oryginalnych pomysłów u osób z niską potrzebą poznawczego domknięcia. Ponadto też osoby z niską dyspozycyjną potrzebą domknięcia - w porównaniu z jednostkami o wysokim nasileniu - wykazały wyższą oryginalność w warunkach aktywności wielozadaniowej. Najwyższemu poziomowi oryginalności pomysłów i nasileniu intuicyjności sprzyjała niska dyspozycyjna potrzeba domknięcia poznawczego, uzyskana drogą manipulacji obniżającej sytuacyjnie potrzebę domknięcia poznawczego w warunkach wielozadaniowości. Z kolei wysoka dyspozycyjna potrzeba domknięcia poznawczego, manipulacja obniżająca stan potrzeby domknięcia oraz warunki jednego zadania, skutkowały najniższym poziomem oryginalności pomysłów i nasileniem racjonalności myślenia. Autorka podkreśla, że wykazanie korzystnego wpływu wielozadaniowości na oryginalność myślenia pozwala patrzeć nań jako na okoliczność sprzyjającą wytwarzaniu dywergencyjnemu, a nie tylko – co uwypuklają kognitywiści - jak na obciążenie poznawcze. Wielozadaniowość może być w niektórych sytuacjach funkcjonalna. Stwierdzenie to oceniam jako wartościowe naukowo, interesujące i możliwe do zastosowania. Wynik wymaga replikacji w warunkach obecności grupy porównawczej.

Praca liczy 221 stron, z czego 192 tworzą korpus główny, 11 stron to rejestr bibliografii, 12 aneksy. Jest konstrukcyjnie poprawna; zawiera przegląd literatury oraz sprawozdanie z badań własnych, zaprezentowane we właściwych proporcjach. W części przeglądowej zawarte zostały treści odnoszące się do głównych zjawisk, tj. wielozadaniowości, potrzeby poznawczego domknięcia, wytwarzania dywergencyjnego i stylu myślenia. Podkreślam staranny wybór treści, dobrą ich organizację (trzy poziomy wyodrębnień) oraz zbliżony poziom ogólności wywodu. W części stanowiącej sprawozdanie z poczynąń własnych pomieszczone zostały

pytania i hipotezy, wyczerpujący opis metody, analiza wyników według kolejności testowanych hipotez, wreszcie dyskusja głównych rezultatów, z wyeksponowanym wątkiem dotyczącym funkcjonowania uwagi i perspektywami dalszych badań. Tekst jest bardzo nasycony informacyjnie. Jego lekturę i recepcję ułatwiają cząstkowe podsumowania. Praca została sprawnie napisana i jest transparentna, mimo podjęcia specjalistycznych kwestii i hermetyczności wielu wątków (zarówno w części teoretycznej jak i empirycznej).

W ocenie merytorycznej akcentuję następujące zalety pracy:

- trafny wybór problemu, który pozostaje ważny poznawczo i praktycznie
- nowatorskie ujęcie zagadnienia, tj. jednoczesne uwzględnienie osobniczych i sytuacyjnych wyznaczników wytwarzania dywergencyjnego
- merytoryczne uzasadnienie wyboru badanych zmiennych
- przyjęte we współczesnej psychologii źródło hipotez, którym pozostaje analiza istniejącej wiedzy, czyniona pod kątem braków danych oraz niespójności dotychczasowych wyników
- sposób weryfikacji hipotez: dwa odmienne, obszerne postępowania empiryczne
- zaawansowane, wyczerpujące analizy statystyczne zakończone klarownymi stwierdzeniami
- ostrożność w formułowaniu wniosków końcowych
- wielokierunkowa dyskusja wyników z interesującym komentarzem dotyczącym funkcjonowania uwagi
- wskazanie na możliwość zastosowania wyników, propozycje co do przyszłych badań

Rozumiejąc swoje zadanie nie tylko jako ocenę przedłożonej rozprawy, ale i dyskusję z tezami jej Autorki, formułuję – w trybie polemicznym - następujące pytania oraz uwagi.

1. Czy Autorka pracy widzi możliwości diagnozy wytwarzania dywergencyjnego wykraczającą poza stosowane dotychczas zadania? Kwestia technik jest ważna w każdym pomiarze psychologicznym. Ciekawa jestem, czy i co się zmieniło się w ostatnim półwieczu, gdy idzie o diagnozę dywergencyjności?

2. Jak można uczynić zadość postulatowi zastosowania narzędzia, które lepiej rejestrowałoby zmiany w natężeniu potrzeby poznawczego domknięcia? Czy Doktorantka ma na myśli stworzenie nowego kwestionariusza, czy też chodzi o inny – w stosunku do zastosowanego – sposób oddziaływania ?
3. Czy w świetle podjętych analiz można sformułować wytyczne co do wczesnej diagnozy potrzeby poznawczego domknięcia? Mam na myśli jej identyfikację oraz jakiś rodzaj treningu podejmowany np. na etapie edukacji szkolnej? Jeśli jest on możliwy, to od czego zależałby transfer umiejętności otwierania i domykania poznawczego? Czy mógłby on być związany z charakterystykami poza-poznawczymi? Jeśli tak, to które z nich warto byłoby uwzględnić w przyszłych badaniach?
4. Ciekawa jestem stanowiska Autorki odnośnie do wielozadaniowości jako sposobu zachowania wielu współczesnych ulegających „modzie na pośpiech i podejmowanie wielu aktywności, które mogą okazać się ważne ze względu na zdobywaną wiedzę i/lub umiejętności”? Uwypuklana w pracy przejściowa (sytuacyjna) wielozadaniowość ma – jak rozumiem – odmienny status w porównaniu z tą stałą (wymienioną powyżej). Odgrywa też zapewne inną rolę, uruchamiając zasoby, nie aktywizowane w toku dotychczasowych działań.
5. Cenię komentarz teoretyczny oraz metodologiczny dotyczący pracy pamięci sformułowany w końcowej części rozprawy. Rejestrowanie pracy uwagi wydaje się ważne w procesie aktywności twórczej, zarówno wtedy, gdy bada się ją w warunkach naturalnych, jak i w laboratorium. Wydaje się, że niektóre paradygmaty badań wykorzystywane przez psychologów zainteresowanych rolą różnic indywidualnych w funkcjonowaniu poznawczym (w warunkach optymalnych i w przeciążeniu informacyjnym) mogą być przydatne. Które z nich dałoby się wykorzystać w przyszłych badaniach?

Konkluzja

Przedstawione oceny cząstkowe stanowią podstawę sformułowania wniosku końcowego. Pani magister Alicja Czyska przedstawiła pracę doktorską, która w warstwie koncepcyjnej oraz realizacyjnej spełnia wymagania sprecyzowane w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65 poz. 595 z późn. zm). Doktorantka wykazała się znajomością wiedzy z obszaru psychologii różnicowej i

poznawczej. Wybrała temat mający dużą wartość poznawczą i praktyczną. Dostrzegając braki oraz niespójności w studiowanym obszarze, sformułowała interesujące hipotezy, które poddała weryfikacji empirycznej. Zrealizowała dwa odmienne programy badawcze (duży eksperyment i mniejsze badanie psychometryczne). Pozyskane rezultaty poddała wnikliwej, wyczerpującej analizie statystycznej, formułując na tej podstawie ostrożne wnioski oraz uwagi co do przyszłych badań. Na tej podstawie wnioskuję do Rady Naukowej Instytutu Psychologii PAN o dopuszczenie Pani magister Alicji Czyrskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Meduńska

Warszawa, 6 maja 2019 roku